

Ewelina Pędzich

Instytut Języka Polskiego
Uniwersytet Warszawski

PROBLEMY LINGWISTYCZNEGO
OPISU KATEGORII PROTOTYPOWYCH
(NA PRZYKŁADZIE
KATEGORII POJĘCIOWEJ *ROBAK*)

Key words: prototype theory, conceptualization, cue validity, features

W polu mojej uwagi badawczej znajduje się teoria prototypów. Rozumiem ją jako opis procesów kategoryzacyjnych, które zarówno zachodzą w umysłach podmiotów mówiących, jak i manifestujących się w języku, którym te podmioty się posługują. W wyniku wspomnianych procesów mentalnych w świadomości ludzkiej powstają struktury pojęciowe; pokazują one „w jaki sposób użytkownicy języka postrzegają i rozumieją określony obiekt świata zewnętrznego, zachodzące w nim procesy, dokonujące się działania itp.” [Tokarski 2014, 35]. Owe struktury wyrażają się poprzez kategorie językowe. Zadaniem lingwisty zajmującego się tymi zagadnieniami jest odtwarzanie czy też rekonstruowanie prototypów badanych pojęć.

W praktyce okazuje się jednak, że niektóre kategorie poddają się opisowi lepiej niż inne. Zwrócił na to uwagę m.in. Georges Kleiber, który tak syntetyzuje tezę Dirka Geeraerts o zjawisku prototypowości prototypu:

(...) samo pojęcie prototypu jest pojęciem prototypowym, to znaczy, że nie może ono stosować się tak samo do wszystkich dziedzin: będą istnieć dziedziny uprzywilejowane (a więc okazy prototypowe), które będą najlepszymi reprezentantami zastosowania teorii, oraz pewne dziedziny bardziej czy mniej marginalne (okazy nieprototypowe), w których teoria nie będzie już mieć tej skuteczności, jaką przejawiała w użyciu prototypowym (...). Często obserwowano (...), że rzeczowniki lepiej odpowiadają teorii prototypu niż inne kategorie gramatyczne, na przykład czasownik [Kleiber 2003, 121].

W dalszej części swojego wywodu G. Kleiber dodaje:

Dziedzinami uprzywilejowanymi (a zatem dziedzinami prototypowymi) są te, które posłużyły za punkt oparcia do wytworzenia się teorii: zjawiska percepcji (por. przymiotniki określające barwy), terminy określające gatunki naturalne, artefakty itd. (F. Cordier i D. Dubois, 1981) [Kleiber 2003, 126].

John Taylor ma odmienne zdanie na temat gatunków naturalnych:

Kategorie o wyraźnych granicach (wiele rodzajów naturalnych) oraz kategorie, przynależność, do których wymaga spełnienia istotnych warunków (rodzaje nominalne), mogą bez wątplenia wykazywać efekty prototypowe, chociaż nie są zapewne najlepszymi przykładami kategorii prototypowych [Taylor 2001, 100].

Na podstawie przytoczonych fragmentów można sądzić, że kategoriami najbardziej prototypowymi, a więc predestynowanymi do opisu za pomocą narzędzi, które oferuje teoria prototypu, są kategorie rzeczownikowe, do tego o rozmytych granicach, a także, być może, te określające m.in. gatunki naturalne (w zależności od ujęcia). Na marginesie warto dodać, że G. Kleiber, wymieniając różnice między standardową i rozszerzoną teorią prototypu, o których będzie jeszcze mowa dalej, twierdzi:

Można bronić poglądu, że wszystkie rzeczowniki, czasowniki, przymyki itd. da się opisywać w oparciu o prototyp, ale że rzeczowniki nadają się do tego bardziej w wersji standardowej, a czasowniki i przymyki – w wersji rozszerzonej [Kleiber 2003, 180].

ROBAK jako nieprototypowa kategoria pojęciowa

Mając na uwadze powyższe cytaty, a także analizę, której poddałam wyrażenia wchodzące w skład kategorii ROBAK¹, mogę stwierdzić, że okazuje się ona kategorią nietypową (nieprototypową). Dzieje się tak, mimo że jest ona kategorią rzeczownikową, odnosi się do rodzaju naturalnego oraz ma rozmyte granice, co sugerowałoby, że stanowi jeden z najlepszych reprezentantów zastosowania teorii. Wydaje się, że o jej nietypowości decyduje kwestia, na którą zwróciła uwagę Anna Wierzbicka [1999, 34 i in.]. Uczona zauważa, że wielu psychologów i językoznawców zajmujących się teorią prototypu przyjęło założenie, że „*ptak* i *umeblowanie* należą do tego samego rodzaju słów – «nazw kategorii»”. Tymczasem, jak argumentuje badaczka:

„Ptak” jest pojęciem taksonomicznym określającym pewien rodzaj ‘istoty żywej’. „Umeblowanie” jednak – to nie pojęcie taksonomiczne, lecz KOLEKTYWNE (...) obejmujące grupę (zbiór) przedmiotów różnego rodzaju. (...) nie można również wyobrazić sobie ani narysować nie określonego bliżej mebla („mebla w ogóle”),

¹ W niniejszym artykule przyjmuję konwencję zapisu nazw kategorii pojęciowych wersalikami, aby zaznaczyć nadrzędny charakter tych kategorii wobec pojęć wchodzących w ich skład i realizujących je w tekstach wyrażen, pisanych kursywą.

podczas kiedy można narysować „jakiegoś” (gatunkowo nieokreślonego) ptaka [Wierzbicka 1999, 34–35].

O nietypowości kategorii ROBAK świadczy więc to, że jest kategorią taksonomiczną, ale równocześnie w pewnym sensie kolektywną – grupuje bowiem wyrażenia nazywające desygnaty o tak zróżnicowanych cechach fizycznych i właściwościach, że narysowanie czy wyobrażenie sobie, mówiąc za A. Wierzbicką, „jakiegoś” robaka czy „robaka w ogóle”, jest niemożliwe, zawsze będzie to określony okaz. Ponadto, etykieta *robak* bywa stosowana przez użytkowników języka polskiego do nazywania stworzeń, wobec których próba przyporządkowania do konkretnego gatunku zwierząt nastęrcza trudności (kwestia nieuznawania robaków za zwierzęta w ogóle przez podmioty mówiące stanowi odrębny problem, ale warto o nim wspomnieć, ponieważ stanowi dodatkowy argument za przyjęciem poglądu o kolektywności omawianej kategorii i potwierdza rozmycie jej granic).

Ze względu na nietypowość kategorii ROBAK oraz to, że nie była ona do tej pory przedmiotem odrębnej analizy, obrałam ją za przykład takiej kategorii prototypowej, która zmusza do poszukiwania nowych metod opisu lub modyfikacji już istniejących narzędzi. W niniejszym artykule przedstawiam autorską propozycję rekonstruowania struktury prototypowej wybranej kategorii, wraz ze wskazaniem zalet i wad takiego rozwiązania. Metoda ta bazuje na dwóch typach źródeł: danych słownikowych oraz korpusowych. Oznacza to większe skupienie się na językowych manifestacjach pojęć niż ma to miejsce w badaniach ankietowych lub laboratoryjnych, w których dużą rolę odgrywają takie czynniki jak czas reakcji czy kolejność podawania odpowiedzi, a na ich udzielanie może mieć wpływ sposób, w jaki skonstruowano pytanie czy przeprowadzono eksperyment.

Użyteczność standardowej i rozszerzonej wersji prototypu do badania kategorii pojęciowej ROBAK

Wybór danych korpusowych jako źródła opisu dyktuje przede wszystkim zarysowany wcześniej nietypowy charakter kategorii pojęciowej ROBAK. Chcąc przystąpić do rekonstrukcji prototypu wybranej kategorii, muszę bowiem najpierw zdecydować, za którym dokładnie ujęciem w obrębie teorii prototypów się opowiadam. Pomocny pod tym względem jest zaproponowany przez G. Kleibera [2003] podział na standardową i rozszerzoną wersję teorii prototypu.

W ramach pierwszej rozpatruje się kategorie prototypowe ujmowane jako struktury posiadające centrum i peryferia; o przynależności do nich decyduje stopień podobieństwa do centralnej struktury skupiającej najbardziej typowe dla kategorii właściwości.

Wersja rozszerzona przedstawia zgoła odmienne podejście do kategorii pojęciowej: może ona posiadać egzemplarz uznawany za prototypowy, jednak to nie wokół niego organizuje się jej struktura. Kategoria pojęciowa przyjmuje raczej postać ząbających się wzajemnie podkategorii; nie istnieje ani jedna cecha, którą posiadałby każdy z należących do niej elementów. O przynależności do kategorii decyduje podobieństwo rodzinne rozumiane za Wittgensteinem, ponadto, jak zauważa G. Kleiber:

(...) uzasadnieniem kategoryzacji stają się związki asocjacyjne między różnymi okazami (lub typami desygnatów), a nie stosunek tych wszystkich różnych okazów do samego bytu, czyli prototypu” [Kleiber 2003, 163].

Jak było powiedziane wyżej, wersja rozszerzona ze względu na swoje właściwości jest predestynowana do opisu kategorii innych niż rzeczownikowe, dodatkowo w odniesieniu do kategorii pojęciowej ROBAK wydaje się, że istnieje jakaś cecha lub zbiór cech, które posiada każdy z należących do niej okazów. Tym samym uznałam, że wersja rozszerzona nie jest odpowiednia do opisu interesującej mnie kategorii pojęciowej.

W obrębie wersji standardowej, jak pisze G. Kleiber, przyjęło się rozumieć prototyp na dwa sposoby: jako najlepszy okaz oraz jako zbiór najbardziej typowych dla danej kategorii cech. W tym miejscu wróć do nietypowości kategorii ROBAK. Ze względu na to, że jest ona do pewnego stopnia kolektywna i obejmuje zbiór bardzo zróżnicowanych desygnatów, wskazanie jej najlepszych egzemplarzy nie wystarczy, moim zdaniem, do wyciągnięcia szczegółowych wniosków na temat: a) konceptualizacji tej kategorii w umysłach użytkowników języka polskiego oraz b) procesów kategoryzacyjnych, które umożliwiają przypisanie przez podmiot mówiący nowo poznanego bytu właśnie do tej, a nie do innej kategorii. Mój wybór padł więc na podejście ujmujące prototyp jako miejsce, w którym przecinają się najbardziej typowe dla danej kategorii właściwości. Zgodnie z interpretacją G. Kleibera [2003, 65] przyjmuję, że „Prototyp jawi się zatem jako ten, w którym pokrywanie się cech jest największe. Natomiast okazy marginalne to te, które dzielą z prototypem najmniej atrybutów typowych”. Przyjmując tę koncepcję, należy najpierw uzyskać listę cech przypisywanych obiektom należącym do kategorii pojęciowej, a jak się wydaje, korpus tekstów pisanych stanowi bardzo dobre źródło, z którego owe atrybuty można wyekscerpować. Dane do swojej analizy zaczerpnęłam z Narodowego Korpusu Języka Polskiego (dalej NKJP).

***Cue validity* jako narzędzie pomocne w ustalaniu stopnia istotności atrybutów dla kategorii pojęciowej ROBAK**

Wejście na tę ścieżkę analizy wiąże się z pewnymi konsekwencjami. W przeciwieństwie bowiem do badań opartych na ankietach i testach psychologicznych, opis z wykorzystaniem danych językowych – z pominięciem bezpośredniego kontaktu z użytkownikiem języka – wymaga opracowania klucza, wedle którego można ustalić, na ile dana cecha jest typowa dla danej kategorii lub która właściwość jest, a która nie jest dla niej charakterystyczna. Pomocne pod tym względem okazało się dla mnie kryterium *cue validity*. Termin ten przybliżył w syntetyczny sposób m.in. G. Kleiber; podkreślony fragment uważam za istotę tego, jak ustalać *ważność atrybutu* (tak jest tłumaczone to pojęcie na język polski, zob. Evans 2009):

Cue validity jest stopniem przewidywalności dla kategorii jakiejś właściwości czy atrybutu danego przedmiotu (*cue*). (...) Dany atrybut przedstawia więc wysoką dla danej kategorii *cue validity*, jeżeli **duża liczba elementów tej kategorii ten atrybut posiada** (podkr. to i dalsze – E.P.) i jeżeli jednocześnie potwierdza go mało elementów kategorii przeciwstawnych” [Kleiber 2003, 74].

Podążając zaproponowanym tu tropem, w roli „elementów kategorii” widzę poszczególne znaczenia leksemów wchodzących w jej skład, a w zasadzie okazy przywoływane za pośrednictwem tekstowych użyć tych jednostek. „Atrybutami” są cechy przypisywane robakom przez podmioty mówiące, wyabstrahowane z kontekstów korpusowych. Ustalenie, jaka liczba elementów kategorii posiada dany atrybut, polega w moim zamierzeniu na obliczeniu, w kontekście ilu znaczeń owa właściwość występuje. W centrum kategorii znajdują się abstrakcyjne byty złożone z wiązki cech mających maksymalne znaczenie dla kategorii, można by rzec, najczęściej kojarzonych z tą kategorią. Na kształt prototypu nie ma więc wpływu frekwencja, z jaką używany jest leksem w danym znaczeniu, ale liczba znaczeń, w których kontekście występują poszczególne cechy. Im wyższy stopień kojarzenia jakiegoś atrybutu, tym jest on bardziej relewantny i charakterystyczny dla badanej kategorii.

Założenie, że daną właściwość powinno potwierdzać, pisząc słowami G. Kleibera, „mało elementów z kategorii przeciwstawnych”, odrzucam jako nierелеwantną dla moich analiz. Przede wszystkim dana cecha może być w tekstach realizowana na wiele sposobów, a więc odnalezienie takich kontekstów, w którym występowałaby ona w odniesieniu do kategorii innych niż badana, byłoby pracochłonne, a przy tym zebrane wyniki niekoniecznie dopowiedziałyby coś nowego na temat samej kategorii. Wydaje się, że z punktu widzenia procesów poznawczych i kategoryzacyjnych istotne jest nie tyle to, że dany atrybut występuje dla wielu różnych kategorii pojęciowych, ile to, że dotyczy jednej z nich – tej, która jest przedmiotem uwagi.

Lista znaczeń przypisywanych leksemom wchodzącym w skład kategorii pojęciowej ROBAK

Przyjmuję, że kategorię pojęciową ROBAK reprezentują następujące jednostki językowe: *robak*, *robaczek* i *robal*. Po przeanalizowaniu wybranych wojennych słowników współczesnego języka polskiego (tj. SJPD, SJPSz, SWJP, ISJP, USJP i WSJP; zob. Bibliografia) oraz kontekstów korpusowych zawierających wymienione wyrazy ustaliłam zestaw przypisywanych im znaczeń². Dla poszczególnych leksemów są to następujące znaczenia: *robak*: a) 'drobne zwierzę pełzające', b) 'pasożyt', c) 'coś, co gnębi, martwi', d) 'szkodnik', e) 'złośliwy program komputerowy'; *robal*: a) 'drobne zwierzę pełzające', b) 'pasożyt', c) 'szkodnik', d) 'złośliwy program komputerowy'; *robaczek*: a) 'zdrobnienie od robak', b) *robaczek świętojański*.

Właśnie na podstawie przedstawionej listy znaczeń, elementów kategorii ROBAK, obliczam stopień kojarzenia danego atrybutu z tą kategorią (tym wyższy, im większa liczba znaczeń, którym ów atrybut jest przypisywany).

Sposób ekscerpowania cech przypisywanych robakom, etykietowania atrybutów oraz określania stopnia ich szczegółowości

Oglądowi poddałam zebrane z NKJP kolokaty jednostek *robak*, *robaczek* i *robal* oraz ich najbliższe otoczenie słowne. Następnie wyselekcjonowane konteksty posegregowałam ze względu na wyrażenia towarzyszące interesującym mnie wyrazom. W ten sposób wyklarowały się grupy użycia, w których podmioty mówiące stosowały do opisu zachowań czy wyglądu robaków takie same lub zbliżone znaczeniowo leksemy.

Etykietując cechy przypisywane robakom, kierowałam się kilkoma wytycznymi. Ich nazwa, przyjmująca formę pojęcia, miała być jak najbardziej zbliżona znaczeniowo do treści leksemów, które grupowała. Jednocześnie starałam się zbytnio nie rozdrabniać siatki atrybutów, by uzyskać w miarę czytelny i skondensowany schemat właściwości najważniejszych dla kategorii pojęciowej ROBAK. Miałam również na uwadze fakt, wydaje mi się naturalny dla ludzkiej konceptualizacji, że im większe kojarzenie z kategorią danej cechy, czyli występuje ona dla większej liczby znaczeń, tym jest realizowana na więcej sposobów, tj. za pomocą bardziej różnorodnych środków leksykalnych i w bardziej zróżnicowanych kontekstach. Taki atrybut dotyczy bowiem dużej liczby bytów, które w przypadku kategorii pojęciowej ROBAK, jak już było

² Szczegółowy opis i wykaz znaczeń przypisywanych leksemom *robak*, *robal* i *robaczek* zawarłam w artykule *Leksem robak jako dynamiczna jednostka słownikowa* [w druku].

zaznaczone, niejednokrotnie znacznie się od siebie różnią. W konsekwencji uzyskane cechy przejawiają różny stopień szczegółowości, czy patrząc z przeciwnego bieguna, ogólności. Uwzględniając te wszystkie dążenia, niejednokrotnie wchodzące ze sobą w konflikt i wymagające pewnych kompromisów i ustępstw, utworzyłam listę atrybutów przypisywanych desygnatom kategorii pojęciowej ROBAK.

Kryterium ogólności dzieli zebrane cechy przypisywane robakom na dwie grupy. Pośród atrybutów znajdują się takie, których nazwa przyjmuje brzmienie realizującego je leksemu. Przykładowo:

a) 'to, że ma odnóża', 'to, że ma pancerz'

*Psycholog wyjmował właśnie ze słodka kolejnego robaka. Jego **odnóża** rozpaczliwie wirowały w powietrzu, a **pancerz** ściśnięty pincetą, zaskrzypiał.* [Małgorzata Saramonowicz, *Siostra*, 1996]

b) 'to, że pełza'

*Jest to tak, jak gdyby nieszczęśliwy więzień stał w jamie, w której bezkarnie **pełzają** po nim robaki, stonogi, pająki i glisty.* [Zofia Kossak, *Pożoga*, 1922]

Są to atrybuty o dużym stopniu szczegółowości, realizowane w tekstach za pomocą określonej jednostki leksykalnej. Jak zauważyłam, do tej grupy należą szczególnie cechy nazywające właściwości fizyczne i wyraziście wyodrębniające się zachowania (zarówno robaków, jak i ludzi wobec nich).

Drugim typem atrybutów w omawianej klasyfikacji są te, które obejmują zbiór leksemów. Przykładowo:

a) cechę 'to, że jest ruchliwy, dynamiczny' realizują zarówno jednostki nazywające ogólniejsze zjawiska czy właściwości, takie jak: *aktywność, ruchliwy, szybko się poruszać*, jak i leksemy pozostające z nimi w relacji hiponimii, np. *mrowić się, obsiadać, przebić się, rozleźć się, toczyć* (w znaczeniu 'niszczyć coś, drażąc otwory', również: 'wyniszczać organizm'), *uwijać się, wymykać się, wyroić się, zwijać się* (w znaczeniu 'przybierać kształt kuli, kłębka').

b) atrybut 'to, że człowiek go eksterminuje, usuwa' grupuje zarówno leksemy o szerszym zakresie znaczeniowym, m.in. *polować, tępić, zabić, zniszczyć*, jak i te stanowiące ich szczegółowe realizacje, np. *miażdżyć, opryskać, przybić* (w znaczeniu 'przytwierdzić, unieruchomić'), *przydeptywać, rozgnieść, wymieść, zdeptać, zgnieść*.

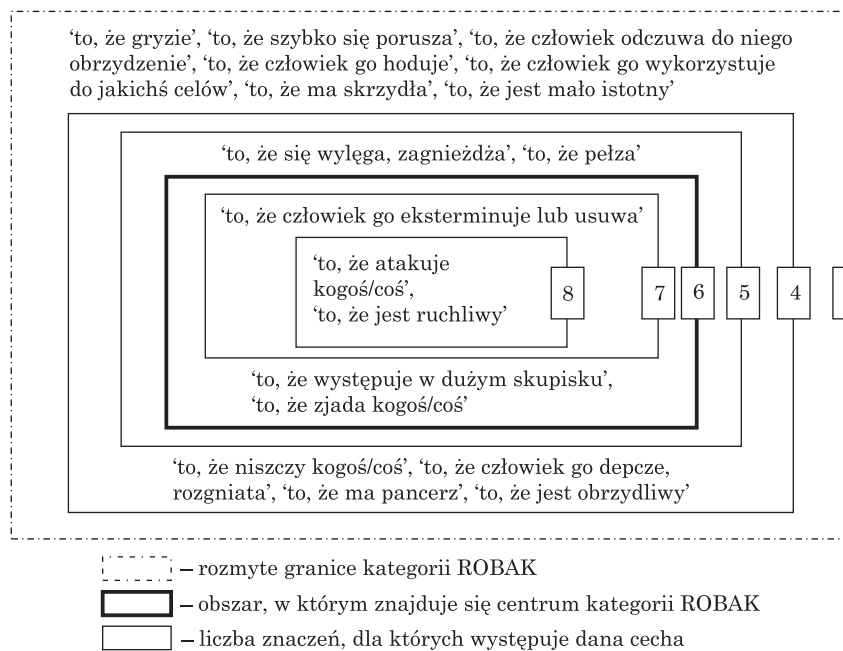
W obrębie utworzonej przeze mnie klasyfikacji takie atrybuty, jak: 'to, że jest ruchliwy, dynamiczny' oraz 'to, że człowiek go eksterminuje, usuwa' charakteryzują się dużym stopniem ogólności w stosunku do cech pierwszego typu, jak: 'to, że ma pancerz' lub 'to, że pełza'.

Wyekscerpowane z NKJP atrybuty ukazują robaka z dwu perspektyw: a) w funkcji nosiciela cech określających jego immanentne właściwości (np. 'to, że się wylęga' lub 'to, że ma skrzydła'), b) w funkcji obiektu działania

lub nosiciela cech subiektywnie przypisanych mu przez człowieka (np. ‘to, że człowiek go hoduje’ lub ‘to, że jest obrzydliwy’).

Atrybuty z grupy b) ujawniają antropocentryczny punkt widzenia przyjmowany przez użytkowników języka polskiego. Immanentne cechy robaków, a także to, że w opinii człowieka są obrzydliwe lub budzą odrazę, skłania ludzi do traktowania tych zwierząt w określony sposób (zabijania, hodowli, spożywania), co znajduje swój wyraz w wypowiedziach podmiotów mówiących.

Po zrekonstruowaniu schematycznej struktury prototypu kategorii pojęciowej ROBAK (rys. 1) dostrzegłam pewną zależność: atrybuty o wysokiej szczegółowości znajdują się zwykle w pewnej odległości od centrum kategorii pojęciowej ROBAK, a nierzadko w obszarze peryferyjnym, natomiast cechy ogólniejsze – w jądrze kategorii lub jego najbliższym sąsiedztwie. Prawdopodobnie ma to związek (o czym już wspominałam, lecz wymaga to podkreślenia) m.in. z liczbą znaczeń kojarzonych z daną cechą i pozostaje w korelacji z jej typowością dla badanej kategorii pojęciowej.



Rysunek 1. Schematyczna struktura prototypu kategorii pojęciowej ROBAK

Sposób ustalania stopnia kojarzenia wybranego atrybutu z kategorią pojęciową ROBAK

Na przykładzie jednej z cech o wysokim stopniu skojarzenia z kategorią pojęciową ROBAK przedstawię skrótowo, w jaki sposób rekonstruowałam poszczególne atrybuty.

Niech będzie to wspomniana już cecha 'to, że człowiek go eksterminuje lub usuwa'. Wyloniła się z grupy kontekstów dotyczących pozbywania się robaków z najbliższego otoczenia człowieka lub zwierząt. W zebranych fragmentach użyto leksemów *robak* i *robal* w łącznie siedmiu znaczeniach (wobec desygnatów jednostki leksykalnej *robaczek* takie działania nie są podejmowane, przynajmniej w świetle badanego korpusu tekstów).

1) *robak* 'drobne zwierzę pełzające'

*Nasze obrzydzenie i lęk przed robakami płynie z ukrytej wiedzy, że one zawsze będą górą. Bez względu na to, jak wiele ich **rozgniemy, wytrujemy**, i tak w końcu nas zjedzą.* [Tomasz Jastrun, *Rzeka podziemna*, 2005]

2) *robak* 'szkodnik'

*Wije niemal co roku pojawiają się w starych domach w Jaworznie na Górnym Śląsku. Ich mieszkańcy dostali nawet od urzędników ulotki informujące, jak walczyć z **robakami** oraz środki chemiczne, którymi można je **wytruć**.* [„Słowo Polskie Gazeta Wrocławska”, *Powrót krocionogów*, 1 VI 2005]

3) *robak* 'złośliwy program komputerowy'

*Firma Kaspersky Lab stworzyła też narzędzie służące **do usuwania** robaka z zainfekowanych urządzeń przenośnych.* [„Dziennik Internautów”, *Robak atakujący komórki coraz groźniejszy*, 20 II 2005]

4) *robal* 'drobne zwierzę pełzające'

A u mnie siedzi robal
Wielki przeogromny robal!
*Kto go **zabije?*** [www.forumowisko.pl, *Miejsce do ponarzkania*, 25 VI 2005]

5) *robal* 'pasożyt'

*Karol Zub zdejmował Biedną z gniazda, wypluła z siebie masę dżdżownic. Teraz czeka Biedną kolejna dawka antypasożytniczego środka. Mam nadzieję, że to **wytepi** robala.* [„Gazeta Wyborcza”, *Bociany Wajraka*, 2 X 1998]

6) *robal* 'szkodnik'

(...) *owady będą przedmiotem naszego zainteresowania. One bowiem są coraz częściej wykorzystywane w ogrodnictwie, jako naturalni sprzymierzeńcy w walce ze szkodnikami. Tak się utarło, że każdy „robal”, to wróg i należy go **zabić, rozgnieść, zniszczyć**.* [„Eko-U Nas” nr 15, *Zdrowe rośliny bez chemii*]

7) *robal* ‘złośliwy program komputerowy’

*Z ofertami powiązane są odsyłacze do stron internetowych, często zainfekowanych wirusami, trojanami lub innymi robalami. Jedyne, co powinniśmy wówczas zrobić, to starannie je **usunąć**. [„Gazeta Ubezpieczeniowa”, *Zachowaj czujność w internecie*, 3 XI 2009]*

Z powyższego zestawienia wynika, że atrybut ‘to, że człowiek go eks-terminuje lub usuwa’ występuje dla siedmiu znaczeń wchodzących w skład kategorii pojęciowej ROBAK, rozumianych jako jej elementy. Tym samym cesze tej przypisałam na swoim schemacie liczbę 7. Jak widać, znajduje się ona w centrum omawianej kategorii, a więc stopień jej kojarzenia jest wysoki. Pojęcie ‘pozbywania się’ robaków występowało w tekstach na tyle często, że uznałam za wskazane utworzyć odpowiadający mu ogólniejszy atrybut. W strukturze prototypowej uwzględniłam też oddzielnie bardziej szczegółową cechę ‘to, że człowiek go depcze, rozgniała’, ponieważ ma dużą frekwencję w tekstach, a zatem przez użytkowników języka polskiego jest uznawana za relewantną dla kategorii ROBAK. Jak widać, w przypadku tej metody opisu czynnikiem, który ma istotne znaczenie dla kształtu zrekonstruowanej struktury prototypowej, jest indywidualna intuicja badacza i podjęte przez niego decyzje co do stopnia szczegółowości cech, które wyekscerpował z danych korpusowych.

Wnioski

Zarysowana w niniejszym artykule metoda opisu kategorii prototypowych jest z pewnością tylko jednym z możliwych sposobów rekonstrukcji prototypowych struktur pojęć językowych. Ma ona zarówno mocne, jak i słabe strony. Te ostatnie dotyczą ogólniejszej kwestii: analizy kategorii prototypowych na podstawie wyłącznie danych językowych.

W pierwszej kolejności przedstawię wybrane problemy, z którymi można się zetknąć, przyjmując zaproponowaną tu metodę opisu, a więc jej słabe strony; ich istnienie sygnalizowałam częściowo już wcześniej.

Po pierwsze, niejednokrotnie nastęcza trudności ustalenie, w którym ze znaczeń użyto danego leksemu w konkretnym kontekście. W przypadku kategorii pojęciowej ROBAK utrudnia to także fakt, że poszczególne znaczenia wydzielone są ze względu na różne, nakładające się na siebie kryteria (np. znaczenie ‘drobne zwierzę pełzające’ wyodrębnione jest na podstawie kryterium taksonomicznego, a znaczenie ‘szkodnik’ – wartościująco-funkcjonalnego), a co za tym idzie, trudno jest postawić precyzyjną granicę pomiędzy jednym i drugim użyciem. Jak łatwo się domyślić, rzutuje to na ostateczny kształt odtworzonej struktury, ponieważ od tego, które ze znaczeń przypiszemy danej jednostce, może zależeć, dla ilu znaczeń wystąpił konkretny atrybut; jest to istotne szczególnie, jeśli ma on niską frekwencję w tekstach.

Po drugie, od intuicji badacza i jego decyzji zależy, jaką siatkę atrybutów utworzy, tzn. jak pogrupuje cechy i jaki nada im stopień szczegółowości i rozdrobnienia. Jawi się tu ogólniejsza kwestia dotycząca interpretowania zebranego materiału tekstowego. Proces ten ma wpływ na zrekonstruowany obraz kategorii pojęciowej i nadaje mu indywidualne rysy.

Po trzecie, nie należy zapominać o specyficznym charakterze danych zebranych w NKJP. Są to wybrane według określonego klucza teksty, mające reprezentować język, w tym różne jego style i odmiany. Badając na ich podstawie kategorię pojęciową ROBAK, nie mam więc dostępu do wszystkich kontekstów dotyczących robaków, a jedynie do ich niewielkiego wycinka. W tym punkcie przewagę zyskują badania ankietowe, dające bardziej bezpośredni wgląd w sposób konceptualizowania pojęć. Z drugiej strony, wypowiedzi zawarte w korpusie powstały w bardziej naturalnych, neutralnych warunkach. Może się zdarzyć, że dany atrybut w żywej mowie lub tekstach spoza korpusu reprezentuje zupełnie inny stopień kojarzenia z kategorią pojęciową ROBAK, niż ma to miejsce w materiale korpusowym, a zatem zrekonstruowany kształt struktury zależy od materiału, na podstawie którego dokonywało się owej rekonstrukcji.

Zaproponowany opis przynosi jednak również pewne korzyści. Przede wszystkim takie podejście zapewnia językoznawcy pracę „blisko” języka, bez konieczności sięgania po narzędzia charakterystyczne dla badań psychologicznych, tj. ankiety oraz eksperymenty w laboratorium, wymagające od lingwisty odpowiedniego przygotowania merytorycznego. Metoda bazująca na gotowych wypowiedziach zebranych w korpusie pozwala wykluczyć błędy, będące wynikiem nieodpowiednio sformułowanego pytania lub formy przeprowadzenia testu (co niejednokrotnie stanowiło zarzut wobec badań nad prototypami wykorzystujących ankiety i testy psychologiczne, zob. m.in. Wierzbicka 1999, 30 i in.). Opisany tu sposób rekonstruowania prototypu wybranej kategorii pojęciowej daje także możliwość odtworzenia w większym stopniu tego, jak się mówi (obok tego, jak się myśli), co przybliży do poznania konceptualizacji i kategoryzacji zawartej w języku.

Przedstawiona tu metoda powstała do opisu nietypowej kategorii pojęciowej ROBAK, której istotę trudno byłoby uchwycić, stosując tradycyjne sposoby analizy. Wydaje się jednak, że ze względu na pewną powtarzalną procedurę działania, którą oferuje, mogłaby ona posłużyć także do zrekonstruowania każdej innej, dowolnie wybranej kategorii pojęciowej. W moim odczuciu może ona stanowić przydatne narzędzie badawcze, ponieważ proponuje nieco odmienny od już istniejącego sposób widzenia prototypu (w ramach ujęcia prototypu jako wiązki cech).

Bibliografia

- Evans Vyvyan. 2009. *Leksykon językoznawstwa kognitywnego*. Przeł. Buchta M., Cierpisz M., Podhorodecka J., Gicala A., Winiarska J. Kraków: Universitas.
- ISJP: *Inny słownik języka polskiego*. 2000. Red. Bańko M. T. I-II. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kleiber Georges. 2003. *Semantyka prototypu. Kategorie i znaczenie leksykalne*. Przeł. Ligara B. Kraków: Universitas.
- NKJP: Narodowy Korpus Języka Polskiego. W: www.nkjp.pl [Dostęp 21 III 2017]
- SJPD: *Słownik języka polskiego*. 1958-1969. Red. Doroszewski W. T. I-XI. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- SJPSz: *Słownik języka polskiego*. 1978-1981. Red. Szymczak M. T. I-III. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- SWJP: *Słownik współczesnego języka polskiego*. 1996. Red. Dunaj B. Warszawa: Wilga.
- Taylor John. 2001. *Kategoryzacja w języku. Prototypy w teorii językoznawczej*. Przeł. Skucińska A. Kraków: Universitas.
- Tokarski Ryszard. 2014. *Światy za słowami. Wykłady z semantyki leksykalnej*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- USJP: *Uniwersalny słownik języka polskiego*. 2003. Red. Dubisz S. T. I-IV. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Wierzbička Anna. 1999. *Język – umysł – kultura*. Red. Bartmiński J. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- WSJP: *Wielki słownik języka polskiego PAN* [online]. 2007. Red. Żmigrodzki P. Kraków. W: www.wsjp.pl [Dostęp 21 III 2017]

Summary

DIFFICULTIES INVOLVED IN A LINGUISTIC DESCRIPTION OF PROTOTYPE CATEGORIES (THE CASE OF CONCEPTUAL CATEGORY ROBAK)

This paper presents the Author's method for describing prototype categories based on dictionary and corpora data. The case of the conceptual category ROBAK demonstrates that prototype theory's standard and extended versions' tools (distinguished by Georges Kleiber) are insufficient to reconstruct some conceptual categories. ROBAK is an example of an atypical category both collective and taxonomic. Within the approach presented in this paper the Author attempts to bring together the conceptualization of a prototype as a set of features and cue validity parameter as an indicator of importance of a single feature for the category. The Author proposes a set of steps leading to the reconstruction of the prototype structure of the category ROBAK. Those steps may also be employed to analyze other categories.

Kontakt z Autorką:
ewelina.pedzich@student.uw.edu.pl